

NSA po stronie Wielkiej Farmacji

28 kwietnia 2018

Rodzic, który nie stawia się z dzieckiem na badanie kwalifikacyjne, łamie prawo, bo w ten sposób odmawia wykonania obowiązku ustawowego – ten wyrok Naczelnego Sadu Administracyjnego może mieć przełomowe znaczenie w kontekście przyszłego orzecznictwa w sprawach dotyczących odmowy szczepień.

W sprawie, na którą powołują się dziennikarze, na oboje rodziców została nałożona grzywna, ponieważ nie stawili się z córką na szczepienia. Służby miały nakazać im zaszczepienie dziecka przeciwko błonicy, tężcowi, krztuścowi, poliomielitis, odrze, śwince oraz różyczce. Rodzice odmówili, tłumacząc, że przepisy nie mówią o tym, jaką konkretną szczepionkę należy zastosować i w jakiej dawce.

Wtedy sprawą zajął się Sanepid, który stwierdził, że obowiązek szczepienia dziecka wynika wprost z przepisów prawa i można go egzekwować administracyjnie. Z kolei kwestie typu jaką szczepionkę podać dziecku i w jakiej dawce rozstrzyga lekarz. Nakładając na rodziców grzywnę tłumaczył, że nie jest to kara za niewykonanie obowiązku, ale „środek do jego wykonania”.

Rodzice postanowili zaskarżyć decyzję Sanepidu do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu. Ten jednak oddalił skargę argumentując, że obowiązek szczepień wynika z przepisów prawa i jest bezpośrednio wykonalny. Jak tłumaczył, jego niedochowanie „skutkuje wszczęciem postępowania egzekucyjnego, którego rezultatem będzie poddanie dziecka szczepieniu ochronnemu”.

Wówczas rodzice dziecka złożyli skargę kasacyjną do NSA, który 25 kwietnia ją oddalił. Uznał, że rodzice są odpowiedzialni za poddanie dziecka szczepieniom i dodał, że szczepienie

poprzedzone jest odpowiednimi badaniami, aby wykluczyc przeciwwskazania do jego przeprowadzenia. Wyrok Naczelnego Sadu Administracyjnego jest prawomocny.

Autorstwo: Piotr Nowak

Źródło: Strajk.eu